

Ks. Zdzisław Kijas

# Spór o ubóstwo w zakonie franciszkańskim

## Kilka uwag

### Wstęp

Głównym przedmiotem mojej refleksji są dzieje sporu wokół ubóstwa w zakonie franciszkańskim i w Kościele na tle historii XIV wieku. Temat ten o tyle mieć będzie wymiar aktualności i pewnego uniwersalizmu, o ile przez zasłonę wydarzeń historycznych, których areną była Europa XIV wieku, potrafimy dostrzec jego istotę i głębię oraz liczne reperkusje dla dalszych dziejów Kościoła.

Byli w ten konflikt zaangażowani franciszkanie, zakon powstały zaledwie kilkadziesiąt lat wcześniej, papież Jan XXII oraz cesarz Ludwik Bawarski. Jego sedno dotyczyło zarówno ubóstwa Chrystusa i Jego apostołów, jak również stopnia ubóstwa franciszkanów. Nieporozumienia, które w początkowej fazie odnosiły się do zagadnień ściśle teologicznych, bardzo szybko przeniosły się na płaszczyznę życia świeckiego, robiąc w krótkim czasie zaskakującą karierę polityczną.

Zanim jednak ów konflikt się narodził, w Europie XII i XIII wieku zaczęły się tworzyć ruchy religijne, których wyznawcy nawoływali do powrotu do nauki Ewangelii, do ubóstwa, do wspólnoty dóbr. Jednocześnie ruchy te, w przeciwieństwie do prezentowanej w tym względzie postawy św. Franciszka, często jawnie kontestowały postawę oficjalnego Kościoła. Wymienić wśród nich można waldensów, katarów (albigensów) czy humiliatów. Owe wspólnoty religijne uważa się dziś za zwiastunów instytucji franciszkańskich, gdyż ideały przez nich propagowane wydają się (mimo znaczących odmienności) bardzo bliskie ewangelicznemu duchowi ubóstwa braci mniejszych.

### Ubóstwo św. Franciszka

Franciszek z Asyżu (†1226) i jego pierwsi naśladowcy rozpoczęli wspólne życie, pozbywając się posiadanej własności, zrywając kontakt z innymi i podejmując się pracy na swoje utrzymanie. Daje o tym świadectwo tzw. *Reguła niezatwierdzona*, w której czytamy:

## Spór o ubóstwo w zakonie franciszkańskim. Kilka uwag

Ks. Zdzisław Kijas

„Reguła i życie tych braci polega na tym, aby żyć w posłuszeństwie, w czystości i bez własności, oraz zachowywać naukę i naśladować przykład Pana naszego Jezusa Chrystusa, który mówi: ‘Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj wszystko (por. Łk 18,22), co masz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie; przyjdź i chodź za mną’ (Mt 19,21). I: ‘Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój, i naśladuje mnie’ (Mt 16,24). Także: ‘Jeśli kto chce przyjsć do mnie, a nie ma w nienawiści ojca i matki, i żony, i dzieci, i braci, i sióstr, jeszcze też i życia swego, nie może być moim uczniem’ (por. Łk 14,26). I: ‘Każdy, kto opuściłby ojca lub matkę, braci albo siostry, żonę albo dzieci, domy albo pola dla mnie, stokroć więcej otrzyma i posiadzie życie wieczne’” (por. Mt 19,29; por. Mk 10,29 i Łk 18,29)<sup>1</sup>.

Reguła nie zmuszała do ubóstwa, ale w bardzo krótkim czasie to właśnie ono zaczęło pełnić kluczową rolę w tej wspólnotce. Rozdział dziewiąty *Reguły niezatwierdzonej* zachęcał i nakazywał:

„Wszyscy bracia niech się starają naśladować pokorę i ubóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa i niech pamiętają, że niczego innego nie powinniśmy mieć na tym świecie” (rozd. 9).

Rozdział ten uzupełniał zatem wskazania rozdziału siódmego *Reguły*, dotyczącego pracy i możliwości przyjmowania wynagrodzenia: „Jako wynagrodzenie za pracę mogą przyjmować wszystko, co im potrzebne, z wyjątkiem pieniędzy. A gdy zajdzie konieczność, niech idą po jałmużnę jak inni ubodzy” (rozd. 7). Kwestia ubóstwa powracała w późniejszej wersji reguły, tzw. *Reguły zatwierdzonej*, którą 29 listopada 1223 roku zatwierdził papież Honoriusz III bullą *Solet annuere*. Jej rozdział szósty brzmiał:

„Bracia niech niczego nie nabywają na własność: ani domu, ani ziemi, ani żadnej innej rzeczy. I jako pielgrzymi i obcy (por. 1 P 2,11)

na tym świecie, służąc Panu w ubóstwie i pokorze, niech ufnie proszą o jałmużnę”<sup>2</sup>.

Postanowienia *Reguły* zostały już prawnie zatwierdzone, ale ich sformułowania otwierały możliwości różnorodnych interpretacji. *Reguła* zakazywała jedynie „nabywania na własność” domów i miejsc. Tymczasem podyktowany przez Franciszka na łożu śmierci *Testament* wręcz zabraniał korzystania z bogatych dóbr materialnych: „Niech bracia strzegą się, aby wcale nie przyjmowali kościołów, ubogich mieszkań i wszystkiego, co się dla nich buduje, jeśli się to nie zgadza ze świętym ubóstwem”<sup>3</sup>.

Św. Franciszek pragnął, aby ów radykalizm wynikający z przemożnej chęci życia słowami Ewangelii, a którego trzon stanowiło absolutne ubóstwo grupy, brak jakichkolwiek zabezpieczeń materialnych – nie pozostawał w konflikcie wobec ówczesnego Kościoła hierarchicznego. Podejmował więc żywe starania, by zarówno *Reguła pierwotna* (zatwierdzona ustnie przez Innocentego III w 1210 roku), jak i obie późniejsze wersje (z 1221 i 1223 roku – ta ostatnia zatwierdzona bullą *Solet annuere* Honoriusza III) zyskały aprobatę Stolicy Apostolskiej. Starania te – co ważne – nie były efektem czyichś sugestii czy działania taktycznego dla osiągnięcia jakichś korzyści bądź zapewnienia sobie aprobaty – dla św. Franciszka był to przede wszystkim wymóg wiary w Kościół katolicki.

Jednak jeszcze za życia założyciela zakonu w łonie tej wspólnoty powstał pierwszy rozdzźwięk w kwestii posiadania swoich domów i stałego w nich zamieszkiwania, wywołany przez braci najbardziej wykształconych. Choć św. Franciszkowi najbardziej drogi był ideał wspólnoty wędrowniej („bez sakwy, torby, chleba, pieniędzy, laski”), nie mającej stałych miejsc pobytu, to jednak pod jego nieobecność zbudowano w Bolonii klasztor jako dom studiów, a w Asyżu – dom będący centralną siedzibą władz zakonu

<sup>1</sup> *Reguła niezatwierdzona*, [w:] *Pisma św. Franciszka i św. Klary*, tł. K. Ambrożkiewicz, Warszawa 1992, 1,1-5, s. 33.

<sup>2</sup> *Reguła zatwierdzona*, [w:] *Pisma św. Franciszka i św. Klary*, rozdz. 6,1-2, s. 59.

<sup>3</sup> *Testament*, [w:] *Pisma św. Franciszka i św. Klary*, nr 24, s. 69.

nu. Bracia zamieszkali w nich, choć w sensie prawnym. Ten pierwszy należał do kardynała Hugolina z Segni, późniejszego papieża Grzegorza IX, a ten drugi do zarządu miasta.

### Pierwsze dylematy

Te i tym podobne problemy staną się przyczyną poważnych sporów wewnątrz wspólnoty, której członkowie pytać będą, jak należy rozumieć słowa *Reguły* w świetle *Testamentu*. Zasadniczo kontrowersyjne były trzy punkty: „Jak rozumieć stwierdzenie: ‘Reguła braci mniejszych jest taka: zachowywać świętą Ewangelię...’. Czy jest rzeczą obowiązującą na mocy *Reguły* zachowywać całą Ewangelię? – Jak utrzymać zakaz posługiwania się pieniędzmi, skoro zakon nie może już obyć się bez nich? – Jak pogodzić absolutne ubóstwo, również wspólnotowe, z posiadaniem już nie do odrzucenia dóbr ruchomych i nieruchomych?”<sup>4</sup>.

Z pytaniami tymi zwrócono się do papieża, którego proszono o autorytatywną odpowiedź. 28 września 1230 roku Grzegorz IX postanawiał: „1) *Testament* nie ma mocy obowiązującej, jakkolwiek jego zachowywanie jest wysoce godne zalecenia. 2) Bracia mniejsi są zobowiązani jedynie do zachowywania rad ewangelicznych wyrażonych w *Regule*. 3) Zgodne z *Regułą* jest ustanowienie nuncjuszy (wysłanników) jako przedstawicieli dobrodziejów oraz składanie w ręce przyjaciół duchownych jałmużn w postaci pieniędzy na bezpośrednie potrzeby. 4) Bracia mniejsi niczego nie posiadają ani prywatnie, ani wspólnotowo; nie mają żadnego prawa do majątku nieruchomego, natomiast jeśli chodzi o książki i różnego rodzaju narzędzia, mają tylko prawo do faktycznego prostego używania; nie mogą nimi dysponować bez pozwolenia kardynała protektora. 5) Wylicza się inne dyspozycje odnośnie do uprawnień przełożonych”<sup>5</sup>.

Były to ważne rozstrzygnięcia. Nie zahamowały one jednak narastającego w zakonie podziału

między braćmi, którzy przyjmowali *Regułę* i jej interpretację podaną przez Stolicę Apostolską, a tymi, którzy uważali, że wola założyciela wyraziła się najpełniej w *Testamencie*. Tak więc bardzo wcześnie w zakonie rysowały się dwie tendencje. Jedną reprezentowali spirytualni, pragnący zachowania przepisów *Reguły* w sposób duchowy (łac. *spiritualiter*), którzy uważali jednocześnie, że nie jest rzeczą możliwą pogodzenie entuzjazmu do nauki i troski o prestiż zakonu z ubóstwem. Nie przywiązywali też wagi do deklaracji ani przywilejów papieskich. Św. Franciszek stanowił dla nich nieprzerwanie „regułę żywą”, zaś jego nauczanie było stałym punktem odniesienia<sup>6</sup>. Drugi kierunek wyznaczała tzw. wspólnota, która zgadzała się z postanowieniami Stolicy Apostolskiej i akceptowała taki rozwój zakonu jako fakt nieodwracalny.

Napięcie pomiędzy tymi dwiema grupami, istniejące niemal od początku, przybrało dramatycznie na sile pod wpływem profetyzmu Joachima z Fiore (†1202), który podzielił historię zbawienia na trzy epoki: epokę Ojca, która obejmowała czasy od Adama do Chrystusa; epokę Syna, zaczynającą się od Chrystusa i obejmującą czasy współczesne dla Joachima, oraz epokę Ducha Świętego, kierowaną przez *ordo monachorum*, tzn. zakon mnichów. Wielu braci spirytualnych zaczęło doszukiwać się właśnie w osobie św. Franciszka anioła szóstej pieczęci, a w zakonie franciszkańskim widzieli nowy zakon, o którym pisał Joachim z Fiore. Poprzez życie w ubóstwie zakon ten miał odbudować kościół duchowy, kierowany przez papieża anielskiego.

### Zarzewie sporu

Kontrowersja wokół ubóstwa, która w bardzo szybkim czasie objęła niemal całe chrześcijaństwo, zrodziła się zupełnie przypadkowo w roku 1321. Zapoczątkowali ją dominikański inkwizytor i franciszkański lektor, a wkrótce przyłączyli się do nich papież, kardynałowie,

<sup>4</sup> L. Iriarte, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998, s. 52.

<sup>5</sup> Tamże, s. 52.

<sup>6</sup> Tamże, s. 59.

## Spór o ubóstwo w zakonie franciszkańskim. Kilka uwag

Ks. Zdzisław Kijas

biskupi, teologowie, a także król Robert Neapolitański oraz cesarz Ludwik Bawarski<sup>7</sup>.

W 1321 roku w Narbonne dominikański inkwizytor Jan z Belna oskarżył o herezję pewnego beguina (najprawdopodobniej członka Trzeciego Zakonu św. Franciszka), który miał jakoby powiedzieć, że „Chrystus i jego apostołowie, naśladowując drogę doskonałości, nie posiadali niczego ani osobiście, ani też wspólnie”. Franciszkanin ojciec Berengarius Taloni, lektor w konwikcie narbońskim, zaprzeczył oskarżeniom inkwizytora, argumentując, że wypowiedź taka stanowi artykuł katolickiej wiary, zdefiniowany przez papieża Mikołaja III w bulli *Exiit qui seminat*, ogłoszonej 14 sierpnia 1279 roku. Komentując *Regulę* św. Franciszka, papież stwierdzał w bulli uroczystie, że ubóstwo braci mniejszych jest najwyższej rangi (*altissima paupertas*), ponieważ nie posiadają oni niczego ani prywatnie, ani też wspólnotowo. Ten rodzaj ubóstwa – kontynuował papież – odpowiada najlepiej nauce i praktyce Chrystusa (*verbo docuit et exemplo firmavit*), a także jego apostołów. Zgodnie z *Exiit* bracia franciszkańscy nie dysponowali „prawem używania” (*usus iuris*), ale cieszyli się wyłącznie „faktem używania” (*usus facit*), chociaż i to w sposób umiarkowany (*usus moderatus*).

Inkwizytor nakazał Berengariusowi odwołać takie oświadczenie, tamten zaś stanowczo odmówił. Udał się natomiast do Awinionu, gdzie przebywał papież Jan XXII, aby szukać u niego zrozumienia i obrony swojej postawy. Papież tymczasem, dzieląc opinię inkwizytora z Narbonne, nakazał uwięzić franciszkanina. Równocześnie przedstawił na piśmie prałatom i teologom swojej kurii następujące pytanie: czy jest hereetyckim uparte twierdzenie, że Chrystus i jego apostołowie nie posiadali niczego ani osobiście, ani wspólnie? Odpowiedź była twierdząca.

### Rozwój sporu – argumenty teologiczne

Twierdzenie takie musiało mieć swoje konsekwencje prawne. Papież Mikołaj III, autor sławnej bulli, zakazywał – i to pod karą ekskomuniki – zmianę czy nawet podejmowanie dyskusji nad tekstem *Exiit*. Tymczasem Jan XXII w swoim dokumencie *Quia nonnunquam* (26 marca 1322) zawieszał taki zakaz. Uważał on bowiem, że w nowych okolicznościach, w których dekrety jego poprzednika zdawały się przynosić więcej szkody niż pożytku, może zmienić ich treść na mocy swojej papieskiej władzy. Franciszkanie, którzy przyjmowali definicje Mikołaja III – uznali, że zamiary papieża Jana są temu przeciwne i kłóć się z wiarą Kościoła.

Postanowili zatem sami pokierować rozwojem wydarzeń. Dwa miesiące później, podczas obrad kapituły generalnej w Perugii (30 maja 1322 roku), opublikowali dwie uroczyste deklaracje, które zaadresowali do całego chrześcijaństwa (*universis Christifidelibus*). Jedną podpisał generał wraz z prowincjałami, drugą generał, magistrowie i bakałarze uczestniczący w obradach kapituły. Definiowali w nich istotę ubóstwa Chrystusa i jego apostołów, zgodnie z definicją podaną przez Mikołaja III w bulli *Exiit*, § *Porro*: „Uznajemy, iż zrzeczenie się własności wszelkich rzeczy zarówno w zakresie osobistym, jak i wspólnym ze względu na Boga, jest sprawą zasługującą i świętą, co i Chrystus, pokazując drogę doskonałości, słowem nauczał i przykładem potwierdzał”. Uważali, że powyższa bulla została włączona do szóstej księgi *Decretales* Bonifacego VIII, tym samym przyjęta przez Kościół powszechny, który cieszy się przymiotem nieomyślności.

Papież Jan nie był zadowolony z dokumentu braci. Jak ośmielili się wypowiadać na temat kwestii leżących w kompetencjach Kurii Rzymskiej? – pytał. W dniu 8 grudnia 1322 roku opublikował więc konstytucję *Ad conditorem canonum*. Stwierdzał w niej uroczystie,

<sup>7</sup> Na temat sporu o ubóstwo w zakonie franciszkańskim zob.: Malcolm D. Lambert, *Poverta francescana. La dottrina dell'assoluta poverta di Cristo e degli apostoli nell'Ordine francescano* (1210-1323), Milano 1995; por. także mój tekst publikowany na ten temat w: *Studia Franciszkańskie*, 10 (1999), s. 503-509.

że ponieważ bulla *Exiit* przynosi więcej zła niż dobra, Stolica Apostolska zrzeka się prawa własności do dóbr używanych przez braci. Uważał bowiem, że jest rzeczą niemożliwą poprawne rozdzielenie prawa własności od prawa używania w odniesieniu do rzeczy, które ulegają zniszczeniu przez używanie. Papież Jan twierdził zatem, że jest mu trudno uwierzyć, aby jego poprzednik Mikołaj III zamierzał zarezerwować dla siebie prawo własności do każdej kromki chleba, sera czy jajka spożywanego przez braci.

14 stycznia 1323 roku prokurator zakonu franciszkańskiego Bonagrazia z Bergamo, brat zakonny, a równocześnie uczony prawnik, w imieniu własnym i całego zakonu wyraził zdecydowany sprzeciw wobec dokumentu *Ad conditorem*. Szybko jednak został aresztowany i wrzucony do „cuchnącego więzienia”, gdzie trzymany był aż do Bożego Narodzenia 1323 roku. W tymże samym czasie papież odrzucił argumenty Bonagrazii i ponownie opublikował konstytucję *Ad conditorem*, z tą samą co uprzednio datą. Ponadto 12 listopada 1323 roku ogłosił nową konstytucję, która zaczynała się od słów *Cum inter nonnullos*. Rozporządzał w niej, że uparte mówienie i utrzymywanie, że Chrystus oraz jego apostołowie nie posiadali niczego ani osobiście, ani wspólnie – zostanie uznane za herezję. Franciszkanów bardzo zmartwiła taka decyzja papieża.

### Spór o ubóstwo: między teologią a polityką

Papież Jan miał tymczasem inne jeszcze trudności. Od początku swojego pontyfikatu zaangażowany był w walkę z królem rzymian i późniejszym cesarzem Świętego Cesarstwa Rzymskiego Ludwikiem Bawarskim, którego elekcji nie uznawał. Z kolei Ludwik Bawarski nie uważał zgody papieża za konieczną do sprawowania władzy. 22 maja 1324 roku w Sachsenhausen władca opublikował uroczystą deklarację, w której ogłaszał usunięcie z tronu papieża Jana, apelując jednocześnie o zwołanie powszechnego soboru, który miał się wypowiedzieć przeciwko biskupowi Rzymu. Dekret cesarza zawierał ponadto zarzuty braci wobec

*Ad conditorem* oraz *Cum inter nonnullos*, a samego papieża nazywał heretykiem. Jan odpowiedział na zarzuty Ludwika konstytucją *Quia quorundam* (13 listopada 1324), w której bronił argumentów zawartych w swoim wcześniejszym tekście, zakazując dalszej ich krytyki pod karą ekskomuniki.

W połowie 1327 roku papież wezwał do siebie Michała z Ceseny, generała zakonu franciszkańskiego. Tłumacząc się złym stanem zdrowia, Michał nie przybył do Awinionu przed 1 grudnia. Kiedy wreszcie pojawił się na papieskim dworze, Jan XXII przyjął go bardzo serdecznie. Rozmawiał z nim o niektórych problemach dotyczących zakonu św. Franciszka, zapraszając na dłuższy pobyt w papieskim pałacu.

W tym czasie, w 1327 roku, Ludwik Bawarski przekroczył ze swoim wojskiem granice Italii i 17 stycznia 1328 roku w bazylice św. Piotra w Rzymie został ukoronowany na cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Papież Jan XXII podejrzewał, że w wydarzeniach tych mieli swój udział także franciszkanie, a głównie Michał z Ceseny, toteż na 9 kwietnia 1328 roku zwołał konsystorium, na które wezwał również generała franciszkanów brata Michała. W ostrych słowach papież zganił postępowanie jego oraz jego współbraci. Skrytykował ich zarówno za wydarzenia rzymskie z 1328 roku, jak również za deklaracje podczas obrad kapituły generalnej w Perugii, potwierdzając ich heretycką wymowę.

Reakcja generała zakonu była zdecydowana. Zamiast oczekiwanej przez papieża postawy skruchy i uległości, Michał z Ceseny bezpośrednio i otwarcie wyraził swój sprzeciw wobec zarzutów Jana XXII (*in faciem restitit*, jak św. Paweł wobec św. Piotra), broniąc prawowierności deklaracji podjętej w Perugii. Jan XXII nazwał go głupcem, szalonym, twardogłowym, tyrańskim zakonnikiem, promotorem heretyków. Zakazywał mu ponadto opuszczać Awinion bez specjalnego pozwolenia.

13 kwietnia generał franciszkański sformułował apel krytykujący postawę papieża. Apel

## Spór o ubóstwo w zakonie franciszkańskim. Kilka uwag

Ks. Zdzisław Kijas

miał być jednak ogłoszony publicznie dopiero w momencie potajemnej ucieczki generała z Awinionu, którą zaplanował on wraz z przyjaciółmi na 26 maja 1328 roku. Tymczasem 14 kwietnia owego roku cesarz promulgował w Rzymie prawo wymierzone przeciwko wszystkim dopuszczającym się obrazy majestatu (głównie przeciwko osobie papieża), jak i tym, którzy popadli w jakąś herezję. 18 kwietnia 1328 roku w obecności władz rzymskich, cywilnych i kościelnych, a także mieszkańców Wiecznego Miasta cesarz promulgował swój dekret *Gloriosus Deus in sublimis*. Papieża nazywał niebezpiecznym kryminalistą i jawnym heretykiem, potwierdzając wcześniejszą deklarację o jego złożeniu z biskupiego tronu. Kilka tygodni później, 12 maja, podczas uroczystości Wniebowstąpienia, Ludwik, chcąc zapewnić Kościołowi prawowitego papieża, w obecności rzymskiego kleru wprowadził na urząd papieski nową osobę. Był nim Piotr z Corvaro, starszy wiekiem franciszkanin, wcześniejszy przełożony rzymskiej prowincji zakonnej, który przyjął imię Mikołaja V (Mikołaj Minoryta nazywa go *summus cuculus*, „największym bęcwałem”)<sup>8</sup>.

W obawie o swoje życie Michał z Ceseny, Bonagrazia z Bergamo, Wilhelm z Ockham wraz z kilkoma innymi braćmi uciekli z Awinionu w nocy z 26 na 27 maja. W Aigues-Mortes wsiedli na galeryę przystaną prawdopodobnie przez cesarza i przybyli do Pizy, gdzie spotkali się z Ludwikiem Bawarskim i antypapieżem. 8 czerwca Jan XXII odwołał Michała z Ceseny z urzędu generała zakonu, ekskomunikował go, a także pozostałych uciekinierów.

Ponieważ zakon został pozbawiony generała, wyznaczono termin przyspieszonej kapitule generalnej, aby wybrać nowego najwyższego przełożonego. Ku zdziwieniu wielu na sesji w Bolonii 5 czerwca zebrani na kapitule bracia ponownie wybrali Michała na generała zakonu. Papież Jan oczywiście nie uznał tego wyboru

i wyznaczył franciszkańskiego kardynała Bertranda z Tour na wikariusza generalnego zakonu. Michał, który rezydował teraz w Pizie, 9 czerwca 1328 roku wysłał do całego zakonu list, w którym wyjaśniał przyczyny swojej ucieczki z Awinionu i zakazywał równocześnie braciom posłuszeństwa papieżowi, którego uważał za prawomocnie złożonego z tronu przez kler rzymski i cesarza.

18 września 1328 roku Michał z Ceseny opublikował w Pizie uroczysty apel przeciwko Janowi XXII, który adresował do Świętej Matki Kościoła i przyszłego soboru powszechnego. Nosił on nazwę *Appellatio in forma maiore* i zawierał 170 stron tekstu! Wyliczał w nim wiele błędów, jakich dopuścił się Jan XXII w trzech wydanych przez siebie konstytucjach, które franciszkański generał uznawał za hereetyckie. Były to następujące dokumenty: *Ad conditorem*, *Cum inter nonnullos* oraz *Quia quorundam*. Krytyka Michała poparta była setkami autorytetów, cytatami z Pisma Świętego, ojców kościoła, z prawa kościelnego i świeckiego. Tekst Michała był owocem współpracy grupy uczonych braci, wszystkich mistrzów teologii oraz Bonagrazii z Bergamo, który zapatrzył tekst w ekspertyzy prawne.

Awinion nie zareagował jednak na powyższy tekst. Zdając sobie sprawę, że było rzeczą nieroztropną oczekiwać od papieża czy jego asystentów przeczytania 170 stron tekstu, Michał skrócił go do 25 stron i wysłał na adres samego papieża. Drugą redakcję tekstu nazwał *Appellatio in forma minore* i opatrzył tą samą datą (18 września), którą nosił dokument poprzedni. W rzeczywistości jednak krótszy tekst został opublikowany dopiero 12 grudnia 1328 roku.

Prawie rok później, 17 listopada 1329 roku, papież odpowiedział na ten krótszy apel Michała długim na 55 stron polemicznym tekstem

<sup>8</sup> Nicolaus Minorita, *Chronica. Documentation on Pope John XXII, Michael of Cesena and The Poverty of Christ with Summaries in English*. A Source Book, (wyd.) Gedeon Gál OFM and David Flood OFM, Franciscan Institute Publications, St. Bonaventure 1996, s. 201. Dwa lata później, w 1330 roku, antypapież Mikołaj V podporządkował się Janowi XXII i został przezeń uwięziony. Wolności nie odzyskał i zmarł w 1333 roku, przed śmiercią papieża Jana XXII, która nastąpiła 4 grudnia 1334 roku.

(nie uważanym za konstytucję). Zaczynał się słowami *Quia vir reprobus* – „ponieważ zepsuty człowiek”. Papież (czy też któryś z teologów dominikańskich) odrzucał w nim argumenty franciszkanina, obwiniał go o herezję z tego chociażby względu, że odważył się wystąpić przeciwko papieżowi.

W tym czasie w zakonie niektórzy bracia uznali apel Michała za niewłaściwy. Nicolaus Minorita w swojej *Kronice* przytacza trzy z takich opinii, podając równocześnie argumentację za ich odrzuceniem. Kapituła generalna zakonu zwołana przez wikariusza generalnego kardynała Bertranda z Tours do Paryża na 10 czerwca 1329 roku, odwołała z urzędu Michała z Ceseny, wybierając na generała zakonu ojca Geralda Odonis, który był kandydatem Jana XXII. Kardynał Bertrand, chcąc zapobiec obecności braci popierających Michała na obradach kapituły, odwołał z urzędu wszystkich gwardianów – sympatyków poprzedniego generała, a na ich miejsce mianował tych braci, którzy zgadzali się głosować zgodnie z życzeniami papieża.

Po kapitule generalnej czterech mistrzów teologii: Henryk z Thalheim, Franciszek z Tuscoli (Marchia), Wilhelm z Ockham i Bonagrazia z Bergamo stanęło w obronie praw brata Michała z Ceseny. Zredagowali w tym celu długi na 26 stron apel zatytułowany *Allegationes religiosorum virorum*. Argumentowali w nim, że Michał jest nadal prawomocnym generałem zakonu, a Gerald nieprawym intruzem, wybranym wskutek manipulowania członkami kapituły generalnej według życzeń heretyckiego papieża.

Michał z Ceseny uznał broszurę papieża Jana *Quia vir reprobus* za wielką obrazę nie tylko swojej własnej osoby, ale całego zakonu franciszkańskiego, a także wiary katolickiej – „[uznał] za największą szkodę i niesławę, samego brata Michała [...] i całego wspomnianego Zakonu Minorytów i za uszczerbek dla wiary

katolickiej”. W odpowiedzi na list papieża Michał zredagował długi, liczący 237 stron tekst, który opublikował 26 marca 1330 roku w Monachium i którego adresatem było całe chrześcijaństwo (*universis Christifidelibus*). Odrzucał w nim jeden po drugim argumenty papieża (nazywanego teraz często *Jacobus de Caturco*), odpłacając w ten sposób zniewagą za zniewagę<sup>9</sup>.

Jan XXII uważał, że niezależnie od tego, w jakim stopniu dusze były wolne od grzechu, nie będą jednak mogły radować się wizją uszczęśliwiającą przed dniem Sądu Ostatecznego. Również i potępieni nie pójdą do piekła przed przyjściem owego dnia. Gdyby było inaczej, opis dnia Sądu Ostatecznego, z jakim spotykamy się w Ewangelii wg św. Mateusza (25,31-46), byłby pozbawiony sensu. Jan XXII uważał, że również św. Bernard z Clairvaux był tego samego zdania. Chociaż przeciwny oficjalnemu nauczaniu Kościoła, pogląd ten był bardzo bliski starszemu wiekiem papieżowi, który podnosił do godności tych, co podzielali jego myśl (albo przynajmniej tak głosili oficjalnie), przesładując pozostałych, którzy głosili naukę przeciwną.

Dopiero na dzień przed swoją śmiercią, 3 grudnia 1334 roku, pod wpływem jednego z kardynałów papież odwołał swoje dotychczasowe nauczanie na ten temat. Tymczasem Michał z Ceseny oraz pozostali franciszkańscy dysydenci uważali, że ten papieski postępek był nieszczerzy i niepełny. Byli więc zdania, że umierał on jako heretyk. Michał postarał się również, aby wszyscy franciszkanie zostali poinformowani o błędach i herezji papieża. W tym też czasie niektórzy wybitni bracia usiłowali nakłonić Michała z Ceseny do powrotu do jedności z zakonem. Ten jednak wyjaśnił racje, dla których czuł się usprawiedliwiony, a nawet zobowiązany do odrzucenia posłuszeństwa heretykiemu papieżowi. List Michała przekazany został Geraldowi Odonisowi, który przewodniczył kapitule generalnej zakonu zwołanej

<sup>9</sup> Kto uważa, że 237 stron jest zbyt długą odpowiedzią, powinien przeczytać *Improbatio* Franciszka z Ascoli (wydane niedawno przez ojca Nazareno Mariani), liczące 465 stron, albo też *Opus Nonaginta Dierum* Wilhelma z Ockham (566 stron tekstu), napisane w całości w ciągu dziewięćdziesięciu dni!

## Spór o ubóstwo w zakonie franciszkańskim. Kilka uwag

Ks. Zdzisław Kijas

na polecenie papieża do Perpignan na 19 maja 1331 roku. Gerald odpowiedział obraźliwym listem, nazywając w nim Michała sługą szatana. Ponownie potępił jego oraz czterech bliskich mu przyjaciół. Michał odmówił odpowiedzi na tak złośliwy i szkalujący list. W jego obronie odezwał się natomiast Mikołaj Minoryta listem, który zaczynał się słowami z Księgi Przysłów: „Głupiemu odpowiadaj według jego głupoty, by nie pomyślał, że mądry” (Prz 26,5). Gerald – pisał Mikołaj – nie jest prawomocnym generałem, jego list jest fałszywy i bezwartościowy, dlatego zasługuje na wrzucenie do ognia razem z jego autorem.

Papież Jan umarł 4 grudnia 1334 roku. Trzy tygodnie później, 20 grudnia, kardynałowie wybrali na jego następcę Jakuba z Fournier, który przyjął imię Benedykta XII. Choć był on uczonym człowiekiem, pierwsze słowa skierowane do kardynałów po elekcji brzmiały: „Wybraliście osła”. Michał z Ceseny i bracia dysydenci nie byli zadowoleni z takiego obrotu spraw. Choć w bulli *Benedictus Deus* (29 stycznia 1336) nowy papież potwierdził tradycyjną naukę Kościoła o wizji uszczęśliwiającej, nie odniósł się jednak wyraźnie do błędów i herezji swojego poprzednika i nie potępił ich. Starał się raczej wytłumaczyć zmarłego poprzednika na Stolicy Piotrowej, nazywając go *felicis recordationis* – „szczęśliwej pamięci”.

23 sierpnia 1338 Michał z Ceseny opublikował w Monachium 20-stronicowy apel wymierzony tym razem w papieża Benedykta. Adresował go do soboru powszechnego, jaki należało zwołać – jego zdaniem – w najbliższej przyszłości. Wyliczał w nim wszystkie podstawowe błędy i herezje papieża Jana, których Benedykt nie potępił. Apel został podpisany przez trzech najbliższych przyjaciół eks-generała, którzy razem z nim przebywali w Monachium: Henryka z Thalheim, Wilhelma z Ockham i Bonagrazę z Bergamo.

Pewne zastrzeżenia co do osoby nowego papieża zgłaszał również cesarz Ludwik. Jego początkowe nadzieje na pojednanie ze Stolicą

Świętą i wycofanie ciężającej na nim ekskomunikacji papieża Jana spełzły na niczym. Przeszkadzał temu głównie król Francji Filip VI. W związku z powyższym 6 sierpnia 1338 roku Ludwik Bawarski opublikował we Frankfurcie uroczystą deklarację, w której twierdził, że władza i aurytet cesarski nie pochodzą od papieża, lecz bezpośrednio od Boga poprzez elektorów. Ktokolwiek został prawnie wybrany królem, jest tym samym prawomocnym imperatorem i nie potrzebuje potwierdzenia swojego wyboru ze strony papieża. W obronie swojej cesarskiej jurysdykcji apelował ponownie do przyszłego soboru powszechnego, który miał potwierdzić jego roszczenia. W dalszej części dokumentu Ludwik wylicza prawa cesarskie oraz swoje pretensje dotyczące nadużyć popełnionych przez Jana XXII i Benedykta XII. W tym samym dniu opublikował również prawo, które miało być przestrzegane nieprzerwanie (*ad perpetuam valitura*). Potwierdzał w nim, że władza cesarska pochodzi bezpośrednio od Boga.

Jednocześnie Bonagrazia z Bergamo, *utriusque iuris peritus*, tłumaczył niektórym cesarskim podwładnym, że przysięga, jaką złożyli wcześniej na ręce Jana XXII, w której zobowiązali się do nieposłuszeństwa cesarzowi – nie obowiązuje ich już dłużej. Twierdził nawet, że dalsze jej zachowywanie naraża ich na potępienie. Wszystkie te dokumenty cesarz wysłał papieżowi Benedyktowi XII, lecz nie otrzymał od niego żadnej odpowiedzi.

### Zakończenie

Rekapituluując te dramatyczne wydarzenia, trzeba powiedzieć, że spór zakończył się podporządkowaniem antypapieża oraz śmiercią przywódców całego zamieszania: Michała z Ceseny w 1342 roku, Bonagrazii w 1343 roku i Ockhama w 1347 roku. Wcześniej jednak pojednali się oni z Kościołem, przekazując jednocześnie prawowitemu generałowi pieczęcie zakonu.

Nie zakończyła się jednak polemika na temat ubóstwa. Miała ona, oczywiście, swoje dalsze losy zarówno wewnątrz zakonu franciszkańskiego, jak również wewnątrz Kościoła. W za-

## Teologia Polityczna 2/2004–2005

Temat numeru: Misja boża i ludzki porządek

konie franciszkańskim doprowadziła ona do wyodrębnienia się kilku wspólnot. W 1517 roku Leon X dokonał podziału dotychczasowych naśladowców życia św. Franciszka na obserwantów i konwentualnych, co jednak nie zapobiegło dalszym podziałom. W Kościele powszechnym natomiast spór prowadził do ostrej nieraz rywalizacji między władzą świecką a duchowną czy do innych podziałów, które najbardziej zaznaczyły się w ruchach reformacyjnych na terenie Europy Zachodniej. Ich negatywnym skutkiem był m.in. podział Kościoła w XVI w.

*Ks. Zdzisław J. Kijas*  
*OFMConv (franciszkanin),*  
*pracownik naukowy Papieskiej Akademii*  
*Teologicznej w Krakowie, dyrektor Ośrodka*  
*Studiów Franciszkańskich w Krakowie*  
*i Międzywydziałowego Instytutu Ekumenii*  
*i Dialogu PAT. Autor wielu książek i artykułów*  
*z zakresu ekumenizmu, teologii dogmatycznej*  
*i zagadnień franciszkańskich.*